

Dorota Szubstarska

Opowieści
z morskiego
muzeum

Część II



GDAŃSK



Radość mówienia!

Książeczka została wydana w ramach projektu „Morskie narracje” realizowanego przez Fundację FONIA . Dofinansowano ze środków Miasta Gdańska.

Dorota Szubstarska

Opowieści
z morskiego
muzeum

Część II



Radość mówienia!

Gdańsk 2017

Książeczka została wydana w ramach projektu „Morskie narracje” realizowanego przez Fundację FONIA .

Dofinansowano ze środków Miasta Gdańska.

Drodzy Rodzice,

Wasze dzieci chcą poznawać świat. Dlatego zabieracie je w różne miejsca. Jeśli szukacie takich, które są przyjazne najmłodszym ciekawskim, to Narodowe Muzeum Morskie jest dobrym wyborem! To miejsce, a właściwie wiele miejsc - pełnych tajemnic i przygód. W Gdańsku, oprócz zabytkowego **Żurawia i Spichlerzy** na Ołowiance, warto odwiedzić starego **Sołdka** i nowoczesny **Ośrodek Kultury Morskiej** z interaktywną salą dla dzieci „**Ludzie-Statki-Porty**”. Wizyta w Muzeum to znakomita okazja do zabawy w opowiadanie świata.

W tej książeczce zmieściły się dwie bardzo „gdańskie” opowieści - trochę na poważnie, a trochę żartobliwe. Przełożone zostały na dziecięcy język obrazu i prostego tekstu. Bo opowieści są znakomitym i najważniejszym źródłem poznawania świata. Pomagają dzieciom dostrzec złożoną rzeczywistość, zrozumieć zjawiska i mechanizmy ludzkiego działania.

Jeśli Wasze dziecko ma trudności w nabywaniu mowy, potrzebuje więcej uwagi i sposobu na przełamanie bariery językowej. Chce poznawać świat i go rozumieć tak jak wszystkie dzieci. Książeczki „Opowieści z Morskiego Muzeum” są właśnie dla takich małych poszukiwaczy wiedzy. W prostocie formy **pisanego** kryje się bogactwo treści. Wasze dziecko na pewno je zrozumie.

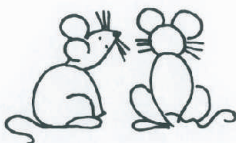
Opowieści możecie wspólnie z dzieckiem pokolorować. Ale spróbujcie zrobić to starannie, podkreślając kolorem ważne elementy fabuły. Bo najważniejszą funkcją książeczki jest **opowiadanie treści i czytanie tekstu!** Zróbcie to sugestywnie, by zainteresować dziecko, zachęcić do zadawania pytań i rozmowy na temat.

W drugiej części „Opowieści z Morskiego Muzeum” poznacie tajemnice Gdańskiego Żurawia. Co się w nim kryje? Do czego służył? Po co w Żurawiu takie wielkie koła?

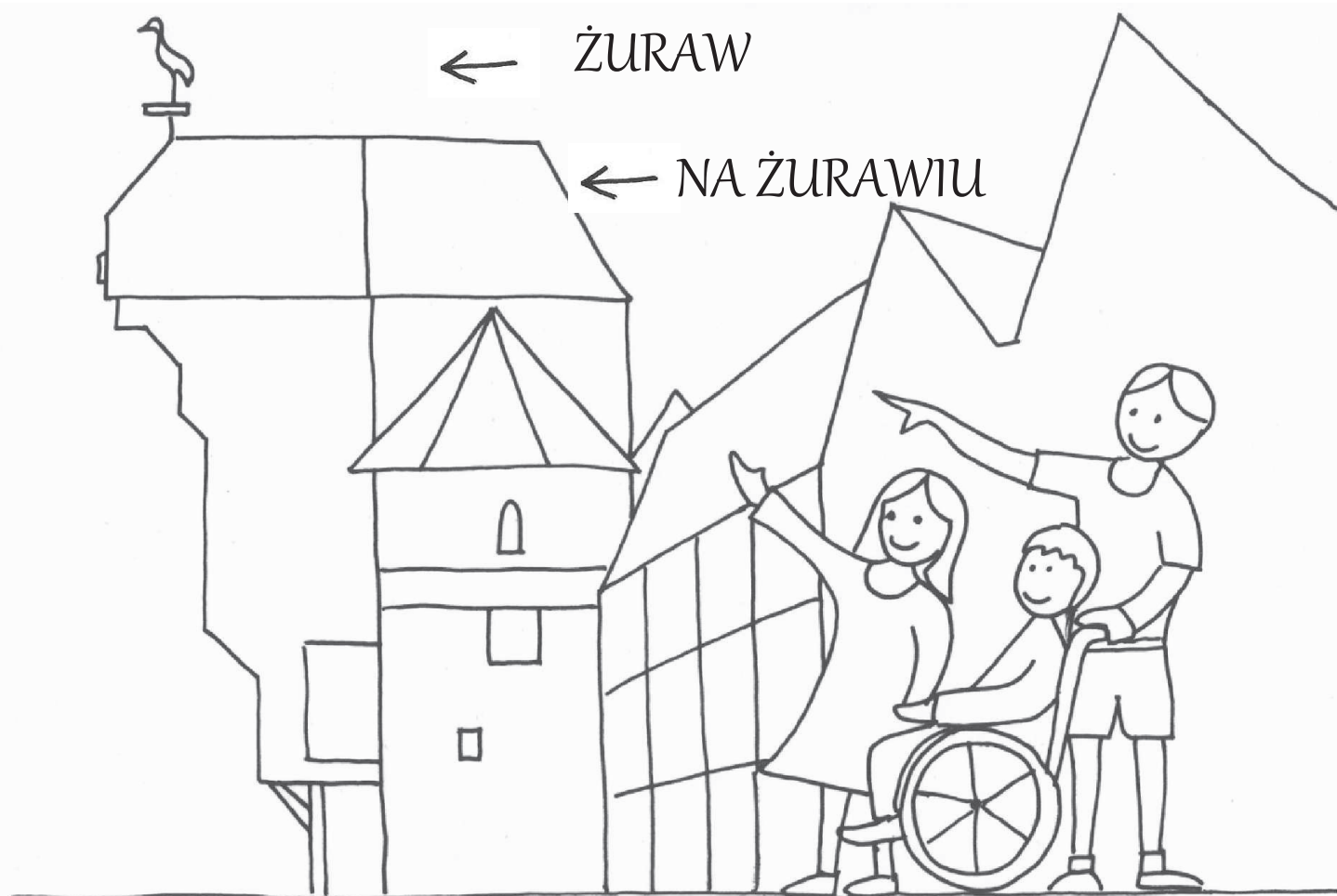
Wyjaśni się też, jakie skarby mieścił Spichlerz i dla kogo były one bezcenne.

Dzieci odkryją też żarty ukryte w słowach. Czasem to samo słowo może nazywać różne rzeczy. A czasem słowa są do siebie podobne.

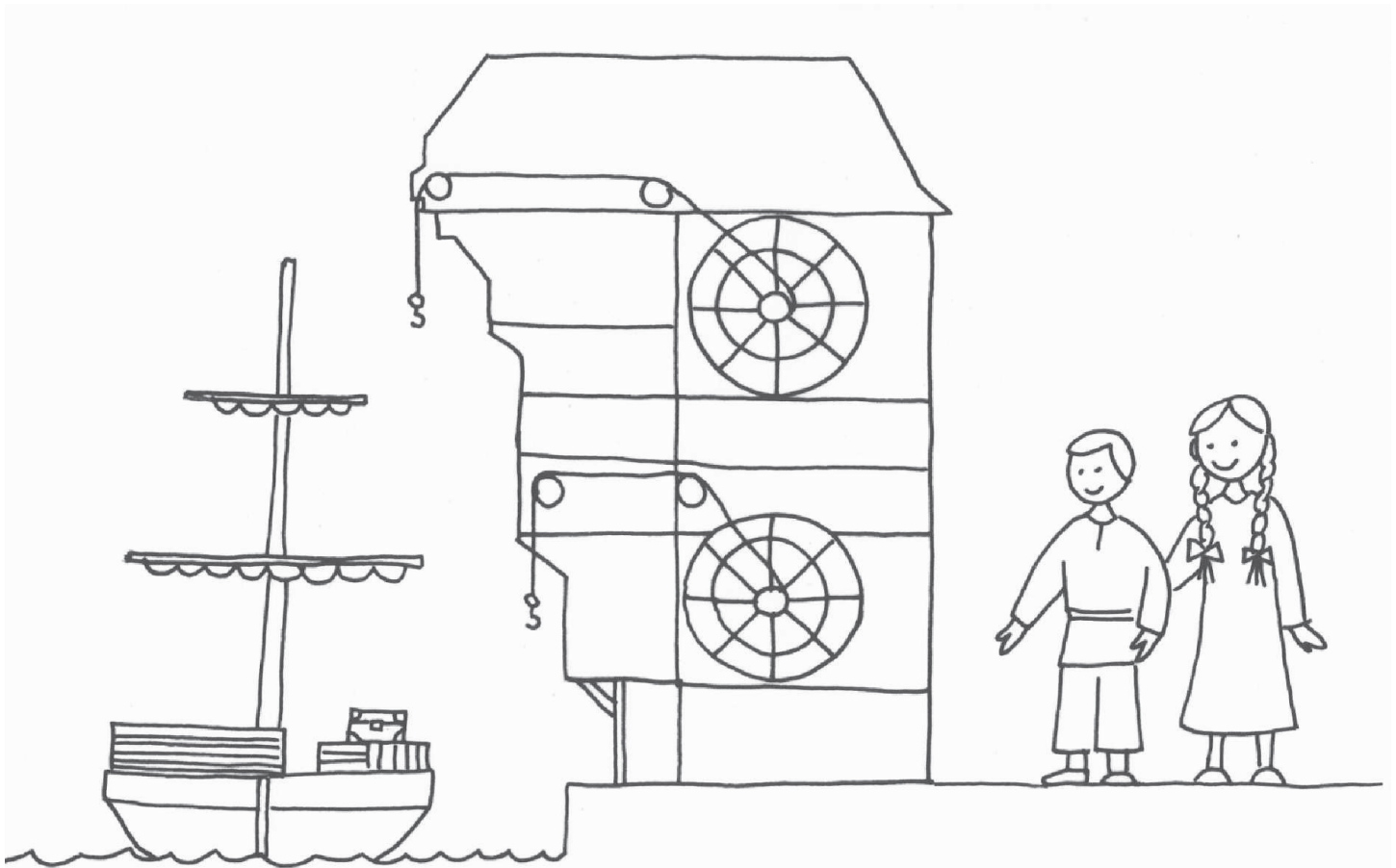
Życzymy wszystkim radości mówienia i dzielenia się opowieścią!



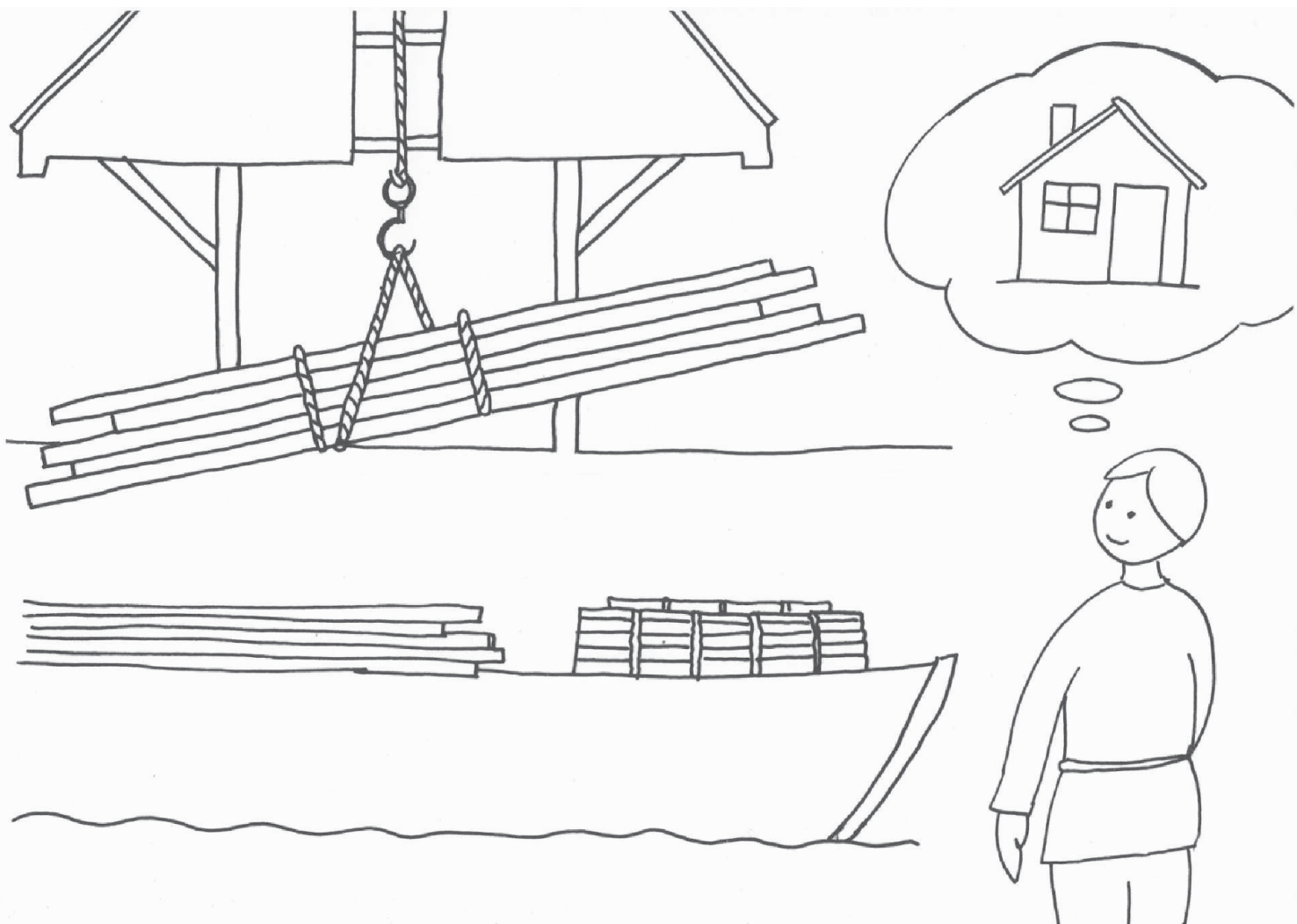
Opowieść 1.



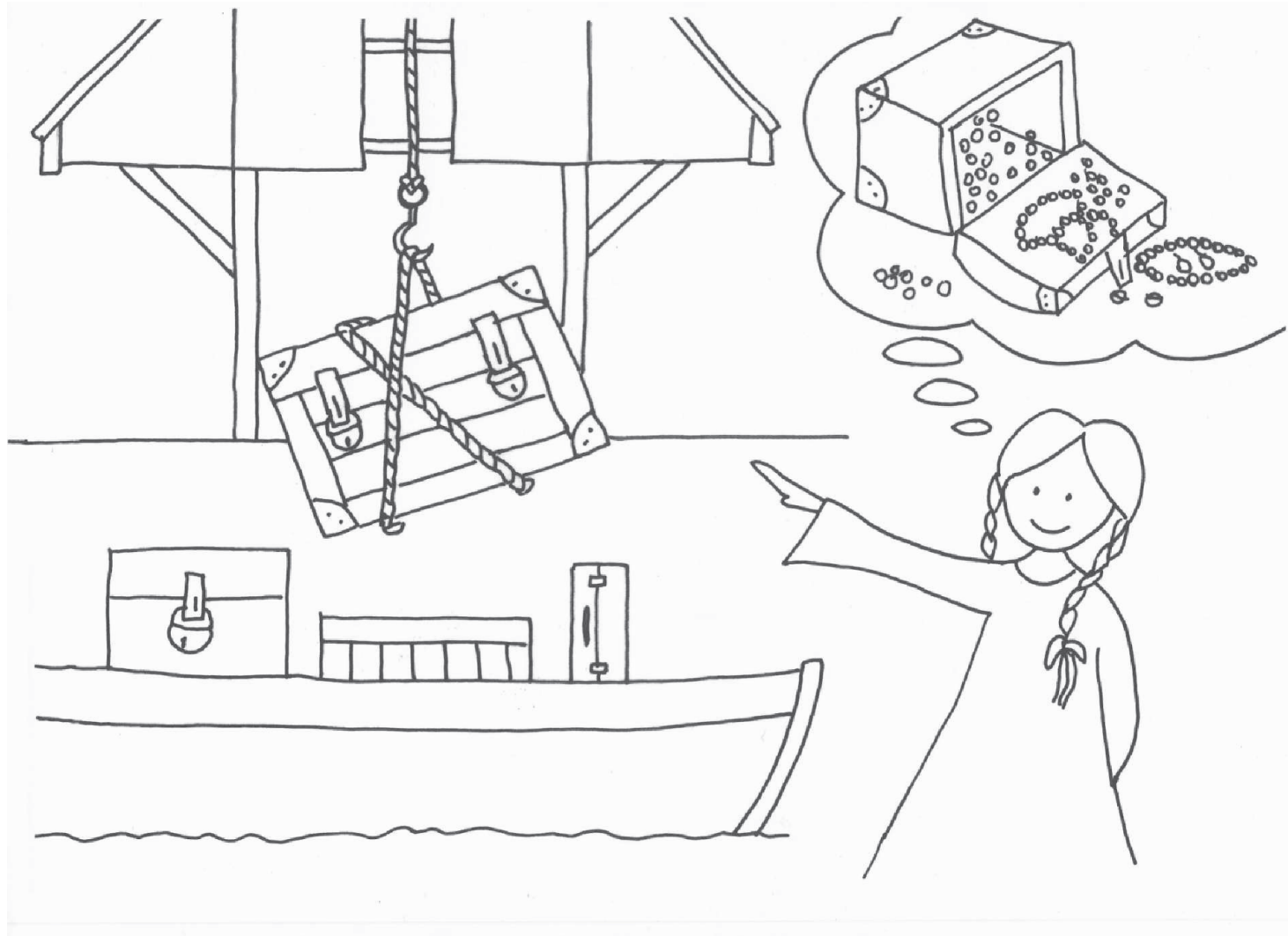
Dawno, dawno temu zbudowano w Gdańsku wielką budowlę.
Mówiono o niej: ŻURAW. „Co tam jest?” - myślą dzieci.



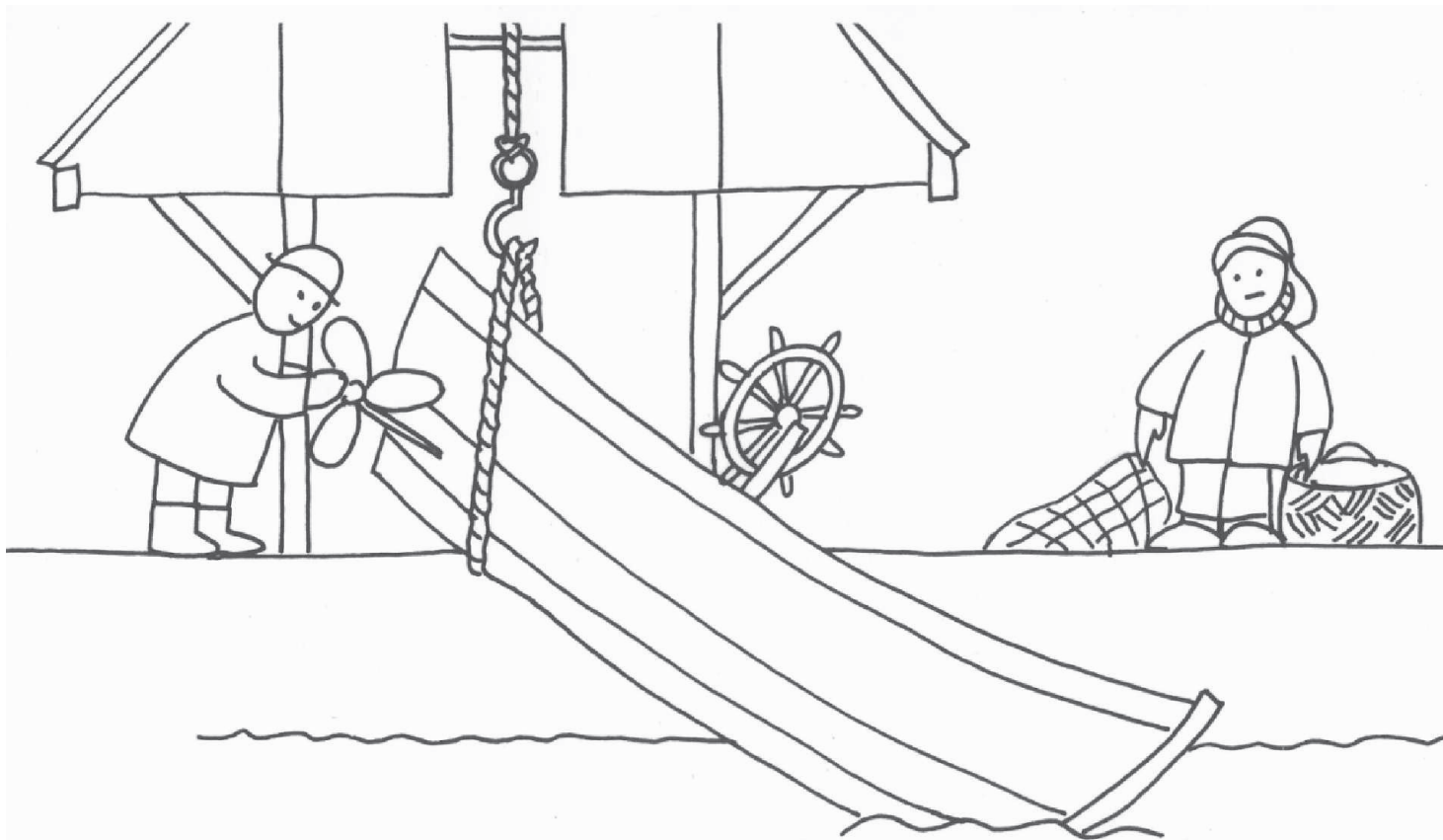
Ach! Jakie wielkie koła! Jakie długie liny! W ŻURAWIU jest dźwig. Potrafi podnosić ciężkie rzeczy. A pod ŻURAWIA podpływają statki.



O! ŻURAW podnosi ciężkie deski. „Będzie z nich nowy dom”
- myśli chłopiec.



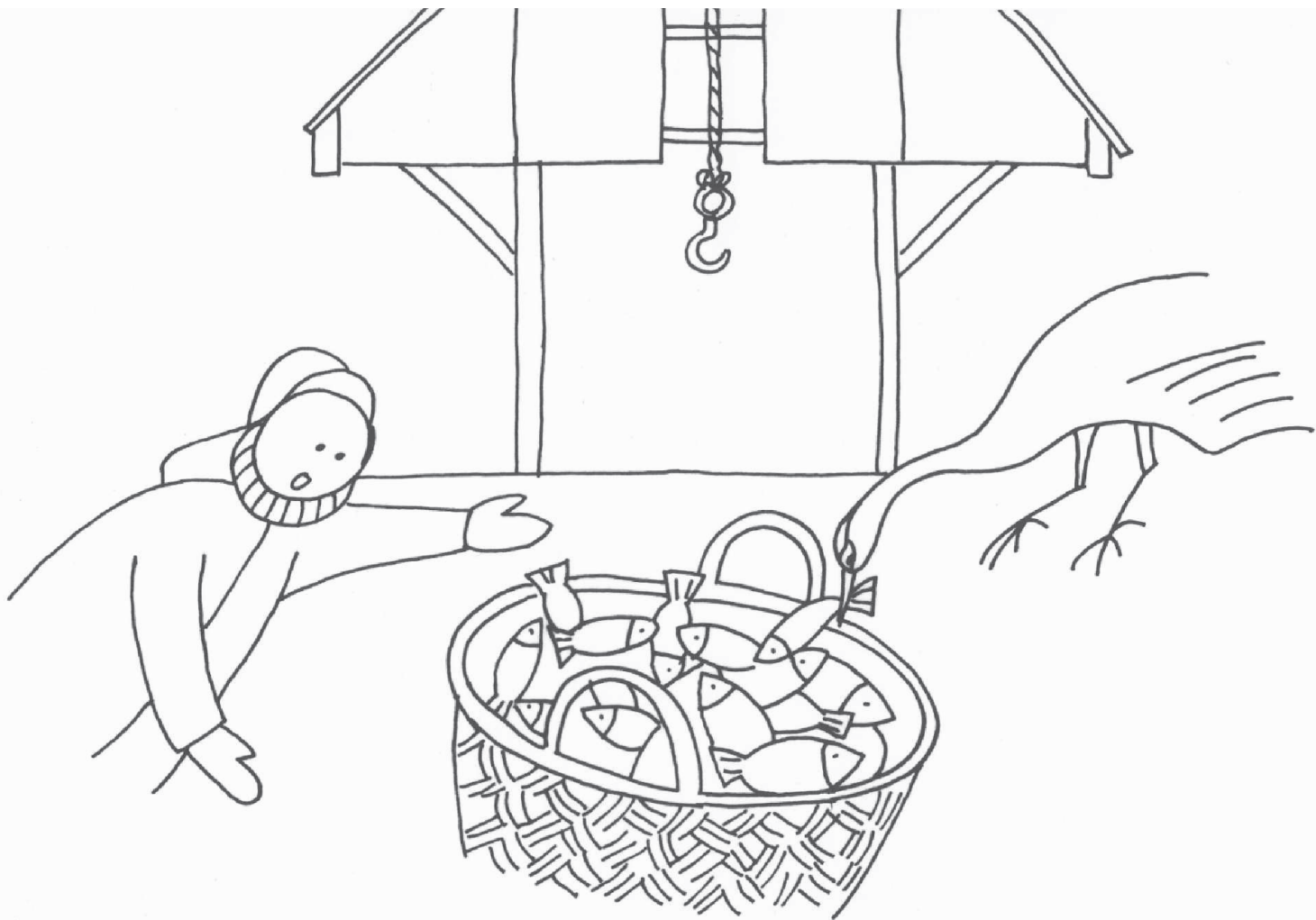
A teraz ŻURAW podnosi dużą skrzynię. Jaka ona ciężka! „W skrzyni są bursztyny. Będą z nich piękne korale.” - myśli dziewczynka.



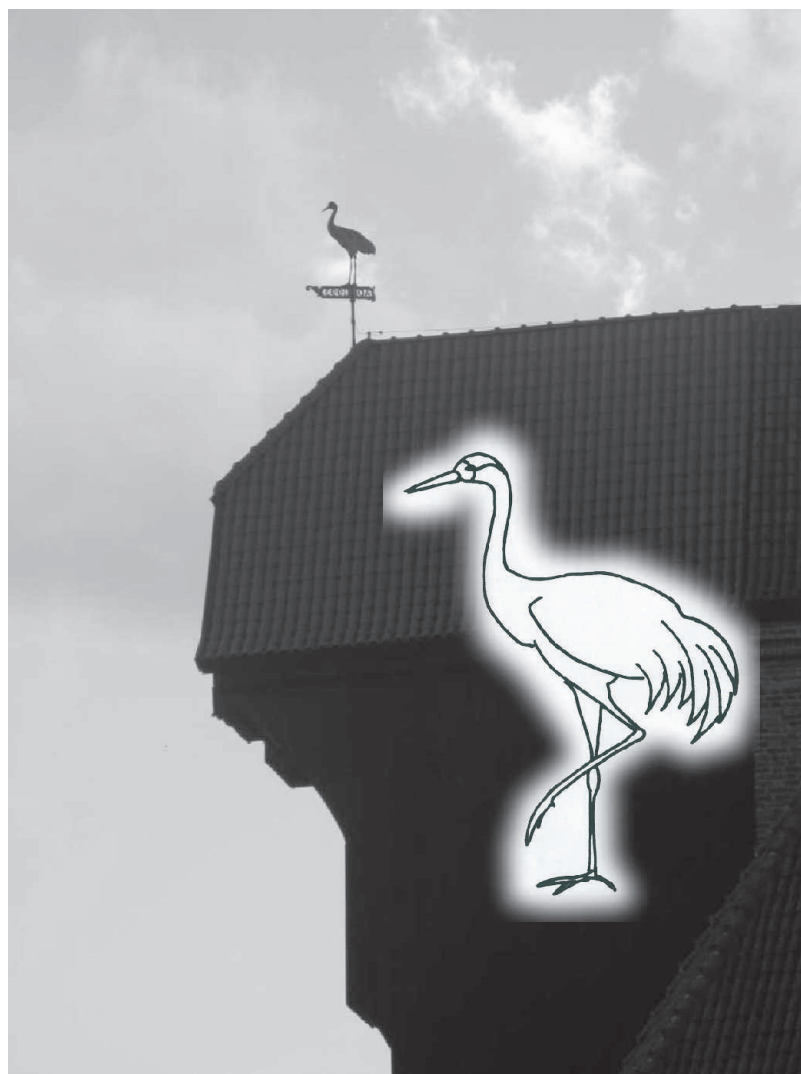
A tu stoi rybak. Oj, taki smutny. Nie popłynie na morze zepsutą łodzią. ŻURAW podnosi ciężką łódź i mechanik naprawia śrubę. Zaraz rybak wypłynie na połów ryb.



Rybak złowił ryby i wraca pod ŻURAWIA. „Ahoj!” - woła do mechanika - „Mam kosz pełen ryb!”



Oj! Co to?! Rybak patrzy... A to przyleciał żuraw i cap, złapał rybę. Zaraz pofrunie wysoko, wysoko... na dach ŻURAWIA.

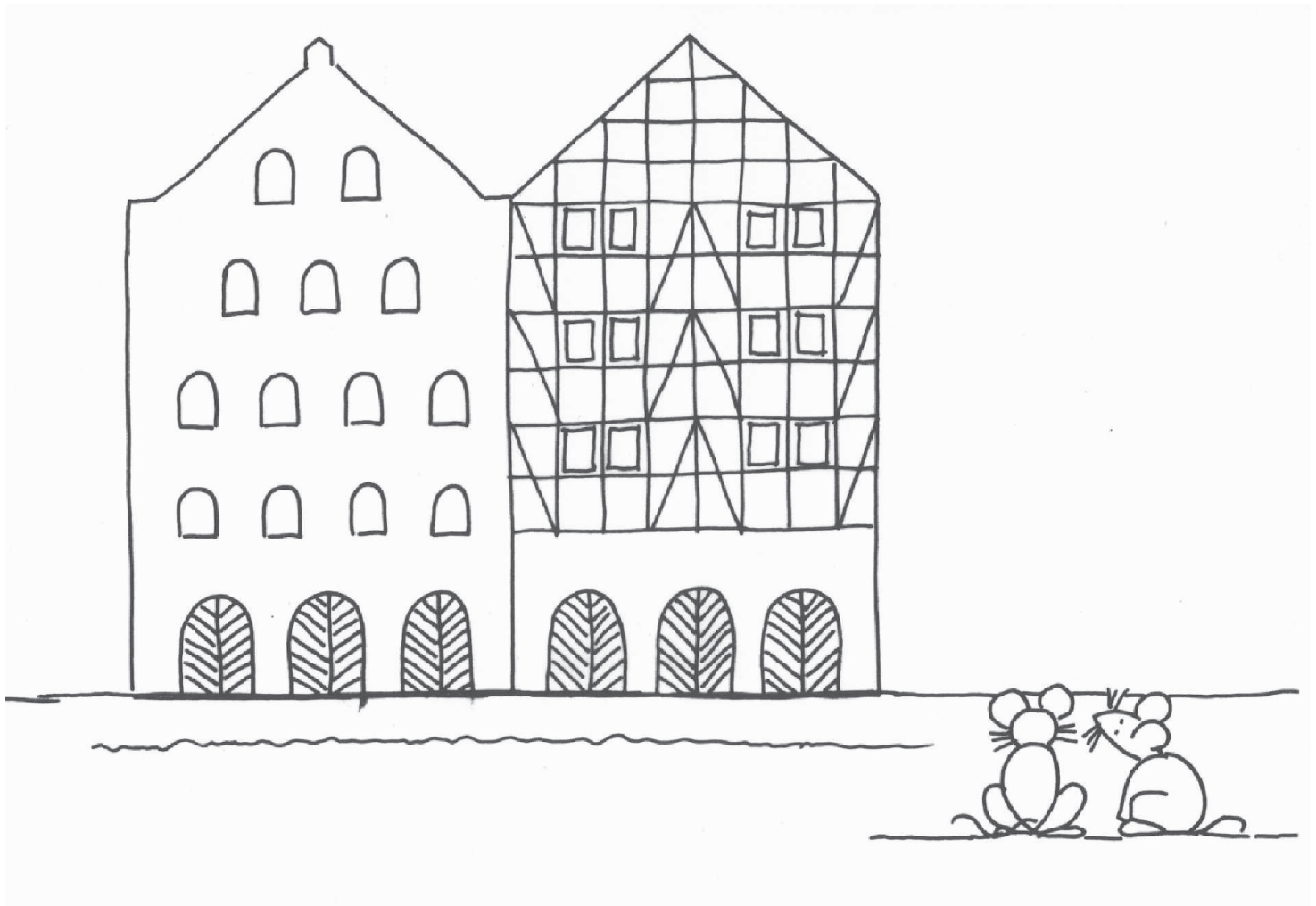


Do dzisiaj żuraw stoi na dachu ŻURAWIA. Patrzy stamtąd na statki i domy. Gdańsk jest taki piękny!

Opowieść 2.

JAK MYSZY W SPICHLERZU MYSZKOWAŁY

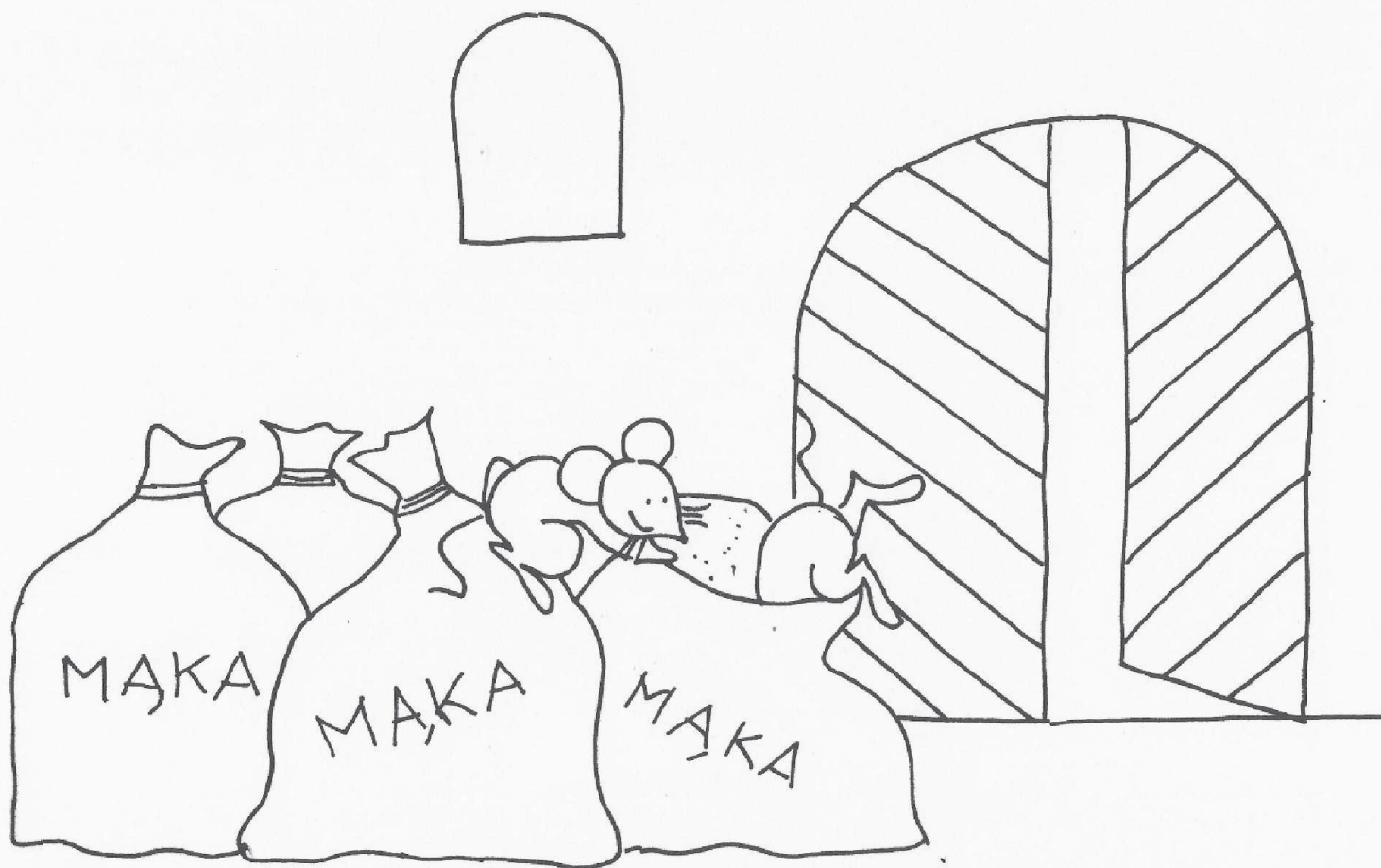




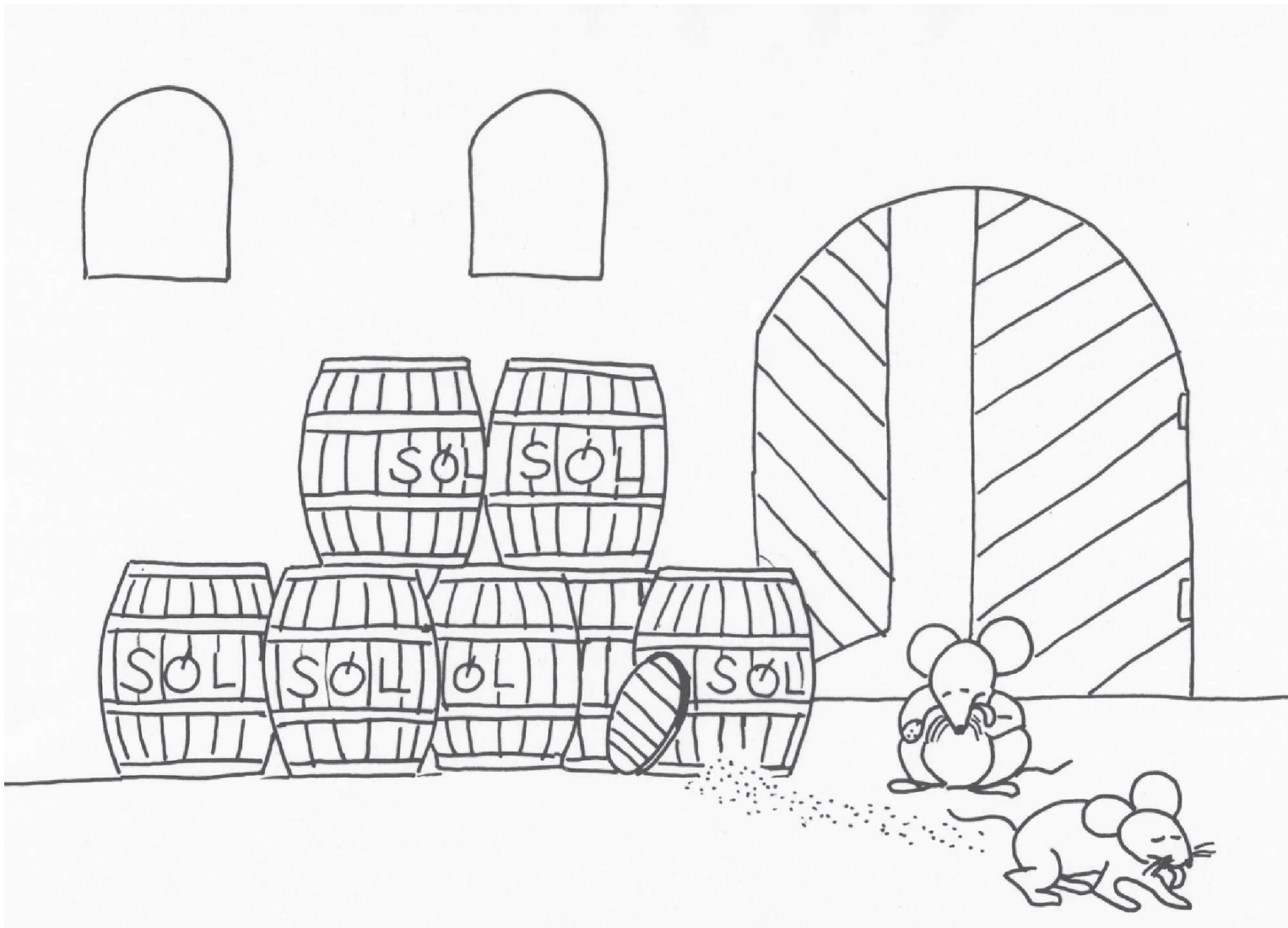
Małe myszki patrzą na spichlerze. „Jakie wielkie!” Wotają - „I mają tak dużo małych okienek”. Myszki myślą, że w spichlerzach ukryte są skarby.



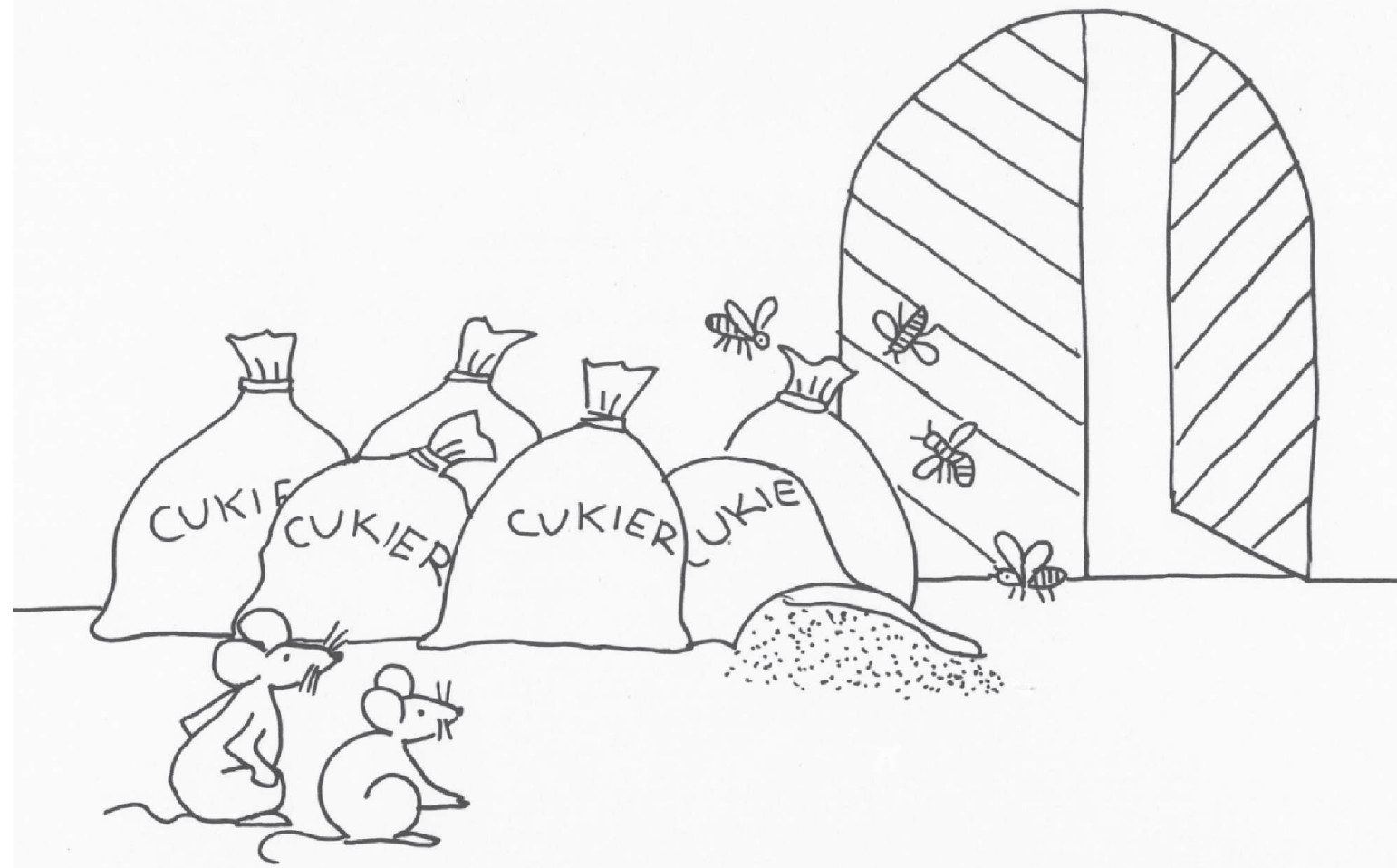
O! Drzwi są otwarte. Myszki zaglądają do spichlerza. Tu jest dużo worków i beczek. „Prawdziwe skarby”- wołają myszki. I są gotowe do myszkowania.



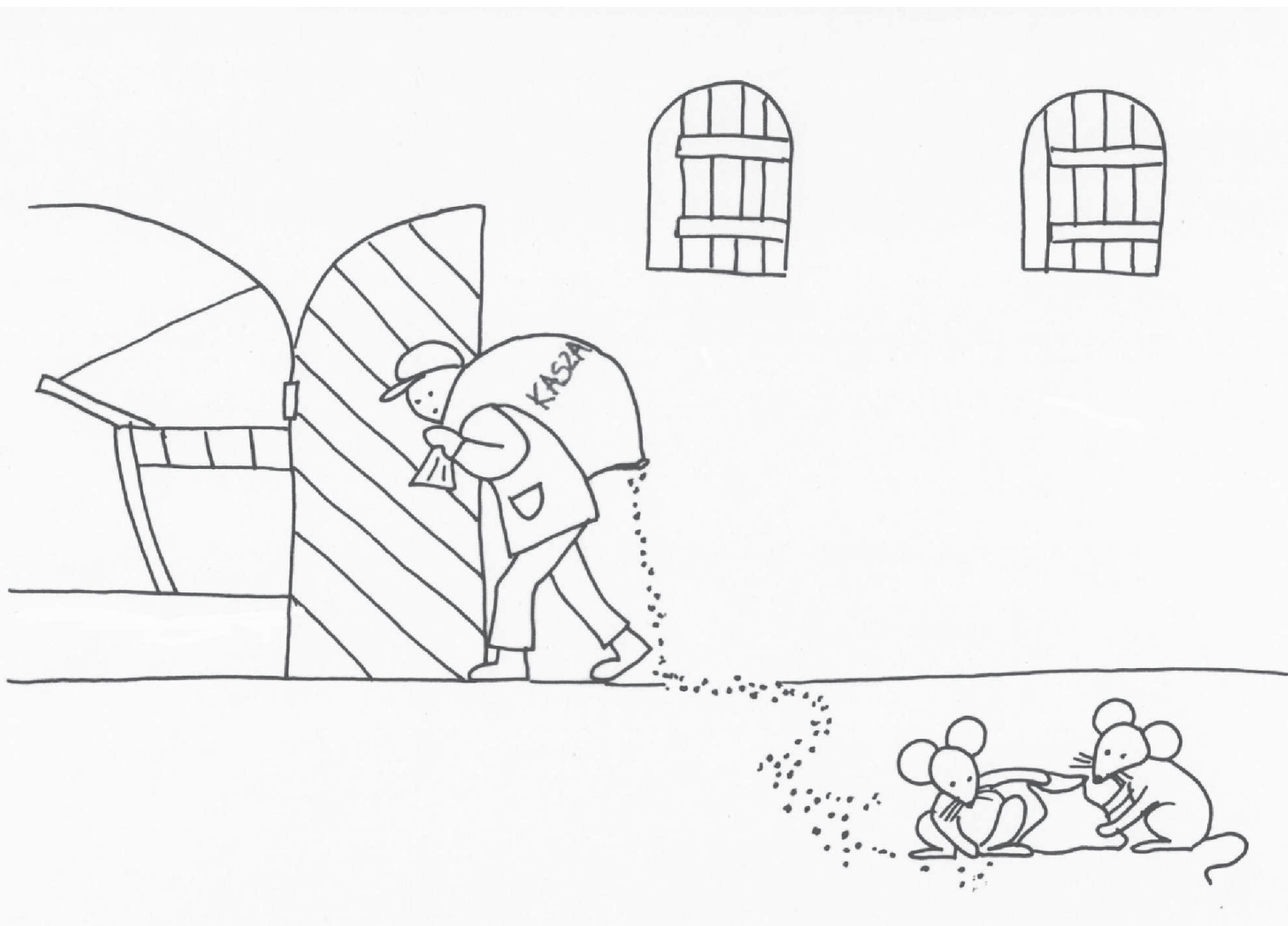
Myszki zaglądają do worków. „Tu jest MAKA” - woła jedna myszka i ...fajt... wpadła do worka. Oj... „Ha, ha” - śmieje się druga myszka.



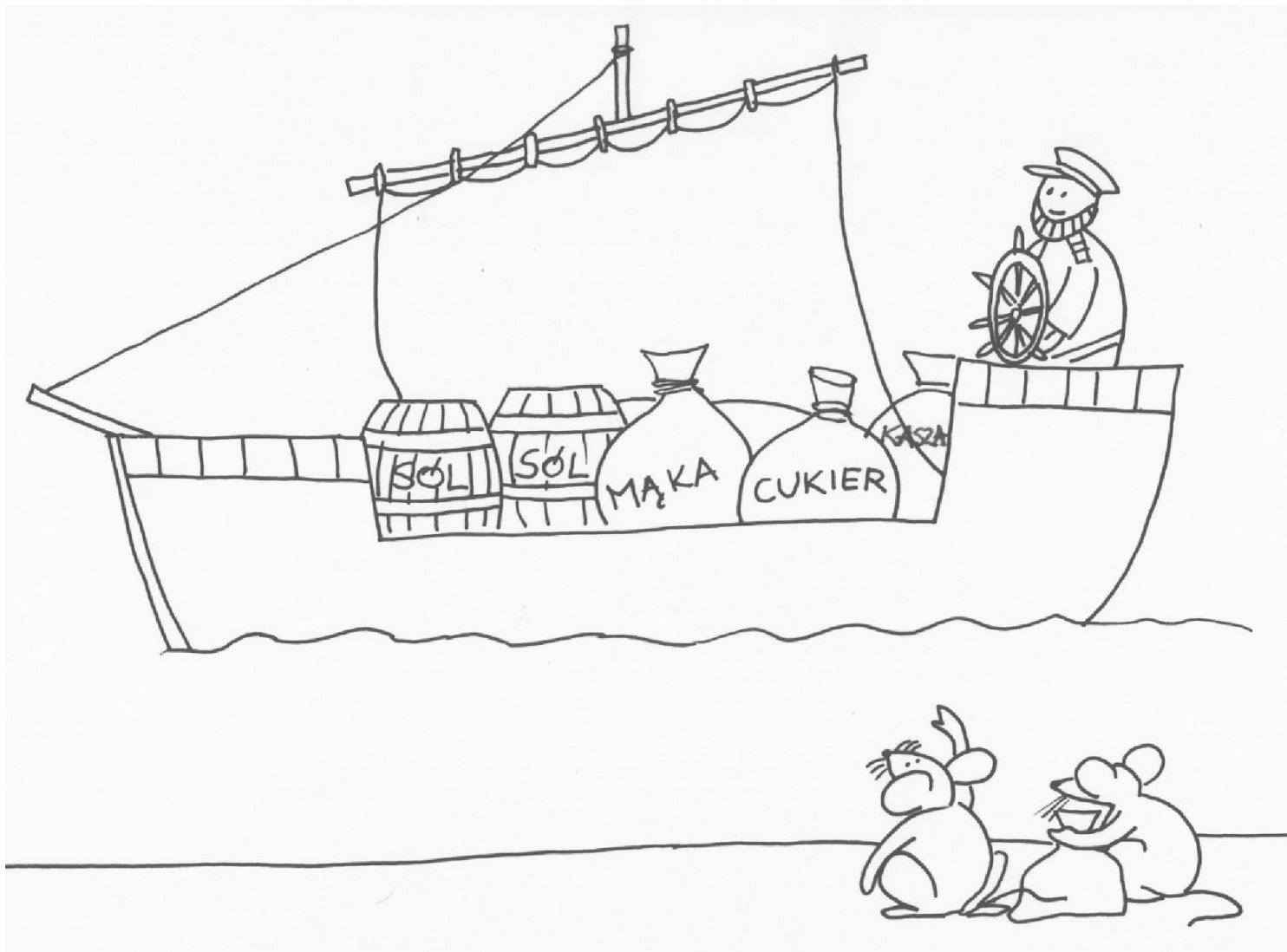
W beczkach jest SÓL. Myszki nie lubią soli. „Fe, jaka stona” - mówią myszki. I idą dalej myszkować w spichlerzu.



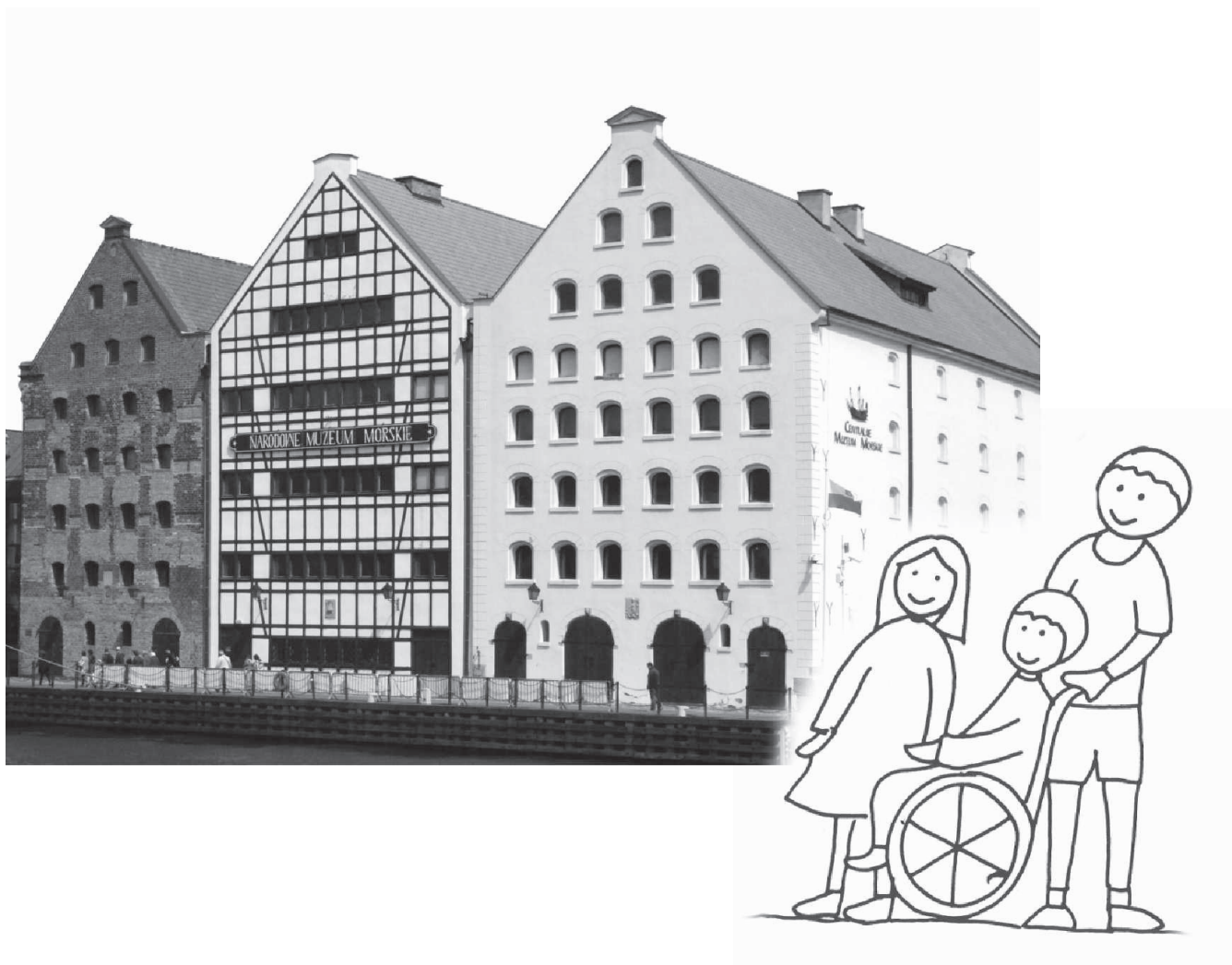
O! myszki patrzą... Tu latają pszczoły! One lubią słodkie rzeczy.
Myszki już wiedzą: tutaj jest CUKIER.



Pan niesie taki ciężki worek. A za workiem sypie się.... KASZA Ach!
Myszki lubią kaszkę. Mniam, mniam. „Szybko, szybko... Zbieramy
ziarenka do małego worka!” - wołają myszki.



Och! Statek zabiera: MAKĘ, SÓL, CUKIER i KASZĘ. Myszki patrzą, jak skarby ze spichlerza odpływają. „Jak to dobrze, że mamy swoje skarby” - mówią myszki i machają łapkami. Pa, pa!



Dzisiaj w spichlerzu jest Muzeum. Dzieci będą oglądały piękne obrazy i modele statków. To prawdziwe skarby, ale już nie dla myszek.

Fundacja FONIA powstała z pasji dzielenia się RADOŚCIĄ MÓWIENIA. To bardzo ważna sprawa dla małych dzieci, którym rozwój mowy przychodzi z trudnością. Warto dla nich ocalić klimat zabawy i przyjemności w odkrywaniu świata i języka.

Opowieści z tej książeczki właśnie po to powstały.



Muzeum Morskie w Gdańsku to miejsce szczególnie przyjazne dzieciom. Można do niego wracać, szukając kolejnych inspiracji do opowiadania o naszym pięknym mieście, które od zawsze było i jest związane z morzem.

Ahoj przygodo!



Teksty i projekty ilustracji: Dorota Szubstarska

Ilustracje: Tomasz Szubstarski

Fotografie:

Publikacja bezpłatna

ISBN 978-83-61216-62-9